[illegible] POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Rok VIII. Kraków, niedziela 16 sierpnia 1925 Nr. 184

NOWY DZIENNIK

Adres redak[illegible]acji: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu [illegible] [illegible]rzekowe P. K. O. w Krakowie 400.680.
Kei[illegible] [illegible]ydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie [illegible] [illegible]eży nadsyłać wprost do Administracji.
Kor[illegible] [illegible]e Redakcji nie będą uwzględniene.
Rękopis[illegible] [illegible] zwraca. Za inseraty Redakcja nie odpowiada.
Redak[illegible] przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odneszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Na włoskim horyzoncie politycznym.

Rzym, 10 sierpnia.

Lipiec i sierpień — to dwa miesiące spokojne, bezbarwne, pozbawione przysmaku sensacji we włoskiem życiu publicznem. Tropikalne upały nastrajają do lenistwa, do obojętności, do rozkosznego far niente. Rzym, który nadaje ton całemu życiu politycznemu Półwyspu, powoli się wyludnia.

Na całej linji trwają wakacje parlamentarne... Senatorzy włoscy, tak żwawi i pełni animuszu politycznego, dalecy od „potępieńczych swarów" stolicy, korzystają z letniej wilegjatury dla pogodnych refleksyj nad dziejami świetnego „senatu i ludu rzymskiego".

Po zamknięciu podwoi parlamentu na Monte Citorio szarzeje już zupełnie kronika polityczna, przycicha ton w kawiarniach, gdzie przeciętny Rzymianin skwapliwie lód połyka, a nawet sprzedawcy gazet t. zw. „strilloni" (krzykacze) nie wywołują już takiego piekielnego wrzasku swymi głośnymi okrzykami.

Nie sądzonem jednak było tego roku stugłowej masie polityków włoskich spokojnie korzystać z wywczasów letnich, z tych wszystkich uciech i przyjemności, jakie dostarcza „zielony karnawał" i obcowanie z naturą.

Dwa doniosłe wydarzenia wzburzyły letnie, zdawało się płytkie wody polityczne: memorjał secesji włoskiej, t. zw. Documento de Bono i wybory do Rady miejskiej w Palermo.

Documento de Bono — to dalszy etap krzyżowej drogi opozycji włoskiej, dalsza próba poruszenia opinji publicznej i skierowania jej oczu dokoła symbolicznego wzgórza secesji-Awentynu. Stoi on w związku z wyrokiem Trybunału senackiego, uwalniającym „z powodu braku dostatecznych dowodów winy" senatora de Bono, któremu zarzucano założenie t. zw. „Czeki" faszystowskiej i ułatwienie głównym sprawcom mordu Matteotiego ucieczki zagranicę.

Uwolnienie sen. de Bono, który w czerwcu ub. r. sprawował wysoki urząd naczelnika bezpieczeństwa publicznego, jednego z czterech członków osławionego Quadriumviratu faszystowskiego z czasów marszu na Rzym, musiało rzecz zrozumiała, wywołać niezadowolenie wśród federacji opozycyjnej i osłabiło rację bytu abstynencji parlamentarnej.

To też secesja awentyńska w kilka dni po ogłoszeniu wyroku wypracowała „Documento de Bono" — szczegółowy memorjał, w którym rozwijała i uzasadniała zarzuty obciążające senatora faszystowskiego, który miał działać w porozumieniu z rządem w przygotowaniu i dokonaniu mordu nad posłem socjalistycznym.

Koalicja opozycjonistów włoskich, przewidując konfiskatę pism, w których memorjał ich miałby się ukazać, postanowiła wydrukować go w licznych ulotkach dla łatwiejszego dostania się do rąk „człowieka z ulicy".

W tem jednak nadarzyła się jedna z tych niespodzianek, które tak przypadają do smaku publiczności włoskiej. Jedna z kopji memorjału dostała się tajemniczą drogą do faszystowskiej „Epoki", która zręcznie, chytrze iście po macchiawelsku, wyprzedzając niebezpieczne posunięcie secesjonistów, wydała dodatek nadzwyczajny z dosłowną treścią całego memorjału. Przebiegły ten „kawał", obliczony na pewny efekt, niewątpliwie w znacznej mierze rozrzedził atmosferę nerwową, jaką zawarte w memorjale powyższym zarzuty wywołałyby wśród licznych warstw społeczeństwa włoskiego.

Przy sposobności warto wspomnieć, że t. zw. testament Finziego, jednego z kozłów ofiarnych rządu faszystowskiego lub też „memorjał Rossiego", głównego sprawcy „sekwestru" Matteotiego, rozgoryczonego na sąd za opuszczenie go w niedoli — wyzyskane przez opozycję w swoim czasie wywołały burzę w opinji publicznej i do dnia dzisiejszego prawie stanowią materjał dla artykułów polemicznych.

Chociaż wrażenie wywołane przez wydanie „Documento de Bono" nie wywołało napięcia, jakie towarzyszyło memorjałowi Finziego i Rossiego, jednak leaderzy bloku awentyńskiego ściągnęli „surowy gniew ludu faszystowskiego" i musieli fatalnie za to odpokutować. Gniew ten skupił się przeważnie na osobie wodza obozu secesyjnego Amendoli, którego żelazna głowa wykazuje zdumiewający wprost współczynnik odporności. „Bastonatura", którą tym razem uraczono przywódcę koalicji opozycyjnej, bardzo dotkliwe sprawiła mu rany i omal nie przyprawiła go o utratę wzroku. Względny wymiar sprawiedliwości dostał się też kilku innym wybitniejszym posłom awentyńskim, a przedewszystkiem „porte-parole" secesjonistów posłowi Gonzalesowi, który długo jeszcze będzie musiał wyprostowywać poturbowane plecy.

W atmosferze rozgoryczenia i podniecenia politycznego zbliżały się tymczasem wybory do Rady miejskiej w Palermo. Walczące obozy czyniły przygotowania do wielkiej programowej batalji politycznej. Warto zaznaczyć, że większość miast włoskich, m. in. Rzym, Neapol, Genua i Wenecja, nie posiadają ciał samorządowych i rządzące są przez faszystowskich rządowych komisarzy. Rząd faszystowski niezadowolony ze składu Rady miejskiej w Palermo, w swoim czasie ją rozwiązał i wyznaczył nowe wybory na 2-go sierpnia b. r.

Chociaż rząd Mussoliniego ma przyrodzony wstręt do t. zw. „elektoralizmu" i z lekceważeniem i pogardą mówi o „zabawach wyborczych" (ludi elettorali), jednakowoż postanowił on wybory radzieckie w Palermo wyzyskać na własną korzyść. W ciągu dwóch tygodni objeżdżał miasta i miasteczka Sycylji sekretarz generalny partji faszystowskiej, osławiony Farinacci i rzucał gromy na starych polityków liberalnych i na przewrotne i zdradliwe ich systemy zyskiwania „klijentel". Farinacci w swem tournee oratorskiem wychwalał kierunek nieprzejednany faszyzmu, któremu on nadał rozmach i przewagę, mianując wszystkich innych zdrajcami sprawy narodowej, przyczem nie szczędził on gorzkich słów i mocnych określeń politykom sycylijskim, walczącym w przeciwnym obozie.

Walka wyborcza w Palermo przyjmowała powoli rozmiary wielkiego ewenementu politycznego. Stronnictwa opozycyjne włączając socjalistów, utworzyły Blok Wolności (Blocco della Liberta) i na terenie tej wyspy, która świetne posiada tradycje wolnościowe, tradycje Nieszporów sycylijskich postanowili rozwinąć w pełni swe sztandary i hasła programowe. Partja rządząca, która wychwalała w niebogłosy bezwzględnie nieprzejednaną orjentację faszyzmu, nie mogła jednak utworzyć „czystej listy" i musiała przyłączyć nazwiska rozmaitych oportunistów politycznych, od których roi się południe Włoch.

Na kilka dni przed wyborami w Palermo przybył tam Vittorio Emanuele Orlando, czystej krwi Sycylijczyk, by osobiście pokierować i obecnością swą wpłynąć na wynik wyborów. Orlando jest dla Sycylji symbolem, jego imieniem każdy mieszkaniec wyspy tej, gdzie krew się rodzi, klnie i zaklina, gotów będąc na szaleństwo i na poświęcenie. Rząd zaniepokojony wysłał dla obrony swej listy i prestiżu palermitańczyka, ministra kolonji Di Scalea, który miał niezbyt wdzięczne zadanie zwalczania brata swego, sen di Scalea, jednej z reprezentatywnych osób „listy wolnościowej". Warto przytem wspomnieć, że minister di Scalea jest najmniej faszystowskim członkiem obecnego rządu, gdyż do ostatniej chwili marszu na Rzym, pozostawał w rządzie Luigiego Facty, tego „ostatniego z rządzących liberałów". Orlando w wielkiem wirtuozowskiem przemówieniu umiał poruszyć wszystkie ukryte nerwy „najdroższych swych palermitańczyków". Nawoływał ich, by okazali się godnymi tradycyj wolnościowych „tej dumnej i najszlachetniejszej wyspy", rzucając jako hasło wyborów dwusłów:

„Ojczyzna i Wolność (Patria e Liberta).

Osobisty udział Orlanda w ogniu walki wyborczej wywołał przeciwko niemu wszystkie złe nastroje prasy faszystowskiej. Żadnego nie szczędzano epitetu dla „niepocieszonego wdowca politycznego". Premier zwycięstwa, który prowadził Włochy od strasznej klęski Caporetto do pokoju wersalskiego, wyrastał prawie na marnotrawnego syna Ojczyzny. Lista rządowa poruszyła niebiosa dla zapewnienia sobie zwycięstwa. Dzięki też głosom przedmieść (t. zw. borgate), które na południu stanowią zawsze pewną „sferę wpływów" będącego u władzy rządu, faszyzm otrzymał większą ilość miejsc w Radzie miejskiej Palerma.

Intransigenza i totalizmo — nieprzejednanie i wszechnarodowość — dwie zasadnicze wytyczne programowe rządzącej partji doznały poważnej skazy i stopić się musiały w ogniu walk wyborczych. Nieśmiertelne zasady rewolucji francuskiej, przeciwko którym takie zatrute faszyzm rzuca strzały i przystąpić chce do całkowitej ich likwidacji, nie tracą jednak „aktualności" nawet w niewyrobionej, półdzikiej i zacofanej Sycylji.

Ed. Clair.

Orlando nie czuje się bezpiecznym we Włoszech

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 14. 8 (D.) Z Paryża donoszą: B. premjer włoski Orlando przybył wczoraj z rodziną do miejscowości Antibes, niedaleko Nizzy. Orlando oświadczył dziennikarzom, że zmuszony był opuścić Włochy, gdzie nie czuł się bezpiecznie. Jak wiadomo, Orlando wycofał się ostatnio z życia politycznego i złożył mandat poselski.

Wyrok w procesie lwowskim zapadnie we wtorek rano

Wczoraj przemawiali: prokurator, dr. Hankiewicz i Mykytyn. — Ile wart jest Pańczyszyn?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Dokończenie mowy prokuratora

Lwów, 14 8. Dziś w dalszym ciągu przemawiał prokurator, zajmując się kwestją winy oskarżonych Kornhabera, Jaegera i Glasermanna. W przemówieniu swem prokurator staje ściśle na gruncie aktu oskarżenia. Uderzał fakt, iż w całej mowie nie poświęcił prokurator zbytniej uwagi anonimowym listom, stanowiącym przecież punkt ciężkości całego oskarżenia. Dopiero na samym końcu prokurator w kilku słowach wspomniał o anonimach. W końcu prokurator domaga się zasądzenia oskarżonych w myśl aktu oskarżenia.

Podczas całego przemówienia prokuratora ławy publiczności świeciły pustkami. Z obrońców zjawił się tylko dr Landau.

Demagogja

Następnie zabrał głos zastępca Pańczyszyna adwokat dr. Hankiewicz, który w mowie swej zajął się głównie Mykytynem. Dr. Hankiewicz pominął w mowie swej zupełnie momenty prawnicze, stając na śliskim gruncie demagogji. Mykytyna określa dr H. jako „typ z suteryn“, który wygodnie chce sobie urządzić życie, nie cofając się w tym celu przed posądzeniem człowieka za pieniądze. Zarzuca Mykytynowi podłość i nikczemność. Wogóle jeśli chodzi o Mykytyna, nie przebiera w określeniach.

Dr. Hankiewicz żąda dla klienta swego odszkodowania w wysokości 50 tysięcy złotych, **dla siebie(?) zaś 15 tysięcy złotych.**

Ostatnie słowo Mykytyna

Ponieważ zgodnie z zapowiedzią obrona nie zabiera głosu, przewodniczący zwraca się do oskarżonych z zapytaniem, czy mają coś jeszcze do oświadczenia. Pierwszy zgłasza się Mykytyn, wygłasza przeszło godzinne przemówienie, tym razem w języku ukraińskim. Mówi płynnie, już nie chaotycznie. Uważa się za niewinnego. Zeznania złożone przezeń w charakterze obwinionego uważa za złożone pod silnym wpływem sędziego śledczego.

Szeroko rozpowiada się dalej Mykytyn o tem, co go skłoniło do oskarżenia Pańczyszyna. W czasie gdy toczył się jeszcze sąd doraźny przeciw Steigerowi już wtedy miał skrupuły, czy donieść sądowi o prawdziwym sprawcy zamachu. Toczyła się w nim wtedy długa walka. Był na rozstajnych drogach. Z jednej strony uczucie długotrwałej przyjaźni dla Pańczyszyna, swego dawnego kolegi szkolnego i przyjaciela z lat dziecięcych, z drugiej strony litość dla człowieka niewinnego, stającego przed sądem doraźnym. Długo nie mógł się zdecydować. W końcu jednak przemógł w nim obowiązek i poczucie sprawiedliwości. Wtedy opowiedział Kornhaberowi o Pańczyszynie. Kiedy otrzymał wezwanie do sędziego śledczego, w krótkim czasie odniósł wrażenie, że sędzia śledczy nie chce, by Pańczyszyn był sprawcą zamachu. Sędzia śledczy — mówi Mykytyn — dał mi to kilkakrotnie odczuć. Z całego zachowania się sędziego śledczego odniosłem wrażenie, że zawieszony będzie nademną areszt śledczy. Kiedy byłem jeszcze słuchany w śledztwie j[...] świadek, skarżyłem się przed Kornhaber[...] że sędzia śledczy mi nie wierzy. Pewnego [...] aresztowano mnie. Ten fakt osadzenia mnie w areszcie podziałał na mnie fatalnie. Nie wiedziałem dlaczego to się stało. Nie rozumiałem dlaczego mnie uwięziono. Nie wiedziałem co robić. Widziałem, że sędzia Rutka nie chce w żaden sposób, by Pańczyszyn był sprawcą. Przypuszczam nawet, że sędzia Rutka przesłuchując wraz z drem Piotrowskim Pańczyszyna w Warszawie suggestywnie działał na Pańczyszyna, wystawiając mu alibi.

W toku śledztwa słyszałem dużo o Żydach. Dostałem książkę Niemojewskiego „O duszy żydowskiej“. Przyznaję, że nie pozostało to bez wpływu na mnie, tem bardziej, że jeszcze gdy słuchany byłem jako świadek i skarżyłem się przed Kornhaberem, że mi sędzia śledczy nie wierzy, Kornhaber stale przekonywał mnie, iż wmawiam sobie, że mi sędzia nie wierzy i że jest rzeczą wykluczoną, żeby sędzia nie protokołował dokładnie moich zeznań. Ta opinja Kornhabera a równocześnie lektura w celi książki Niemojewskiego nie pozostała bez wpływu. Uczułem żal do Żydów i to wpłynęło na dalsze zeznania. Wyczuwałem, iż sędziemu Rutce chodzi o to, abym **ja był narzędziem w ręku Żydów.**

W dalszym ciągu charakteryzuje Mykytyn swój stosunek do sędziego śledczego, jako stosunek ucznia do profesora, przyczem Piotrowski pełnił rolę pomocnika profesora. Niekiedy zmieniaał się rola: Mykytyn stawał się profesorem a sędzia Rutka uczniem. Starano się za wszelką cenę wykazać, że Mykytyn był narzędziem Żydów. Postawiono więc dyspozycje, które przez szereg dni były omawiane i uzupełniane. Dyspozycje streszczały się w następujących punktach: 1) Mykytyn pisze listy anonimowe celem przygotowania zamachu Steigera. 2) Mykytyn na polecenie Żydów oddaje swe usługi jako konfident kom. Kajdanowi, 3) Mykytyn szuka sprawcy zamachu itd. itd. Znalazłem się — mówi Mykytyn — w charakterze ucznia do profesora. Uczeń chce być dobrym uczniem u profesora, by pójść dalej. Zły uczeń dostaje złą notę. Tą złą notą była dla mnie groźba 10 lat więzienia. Dobrą zaś notą była zapowiedź przywrócenia mi wolności. Zacząłem więc snuć fantazje. I w ten sposób powstały moje zeznania jako obwinionego. Mając za sobą życzliwy stosunek sędziego śledczego nie zastanawiałem się początkowo co robiłem. Z czasem jednak sumienie wzięło górę. Sędzia przyrzekł mi, że jeżeli przyznam się do autorstwa anonimowych listów, nie będę oskarżony. Po wręczeniu mi aktu oskarżenia, widząc że autorstwo anonimowych listów stanowi główną zbrodnię, zapytałem sędziego: co to ma znaczyć? Sędzia odpowiedział mi: to tylko forma, będzie pan wolny.

Toczyłem ustawiczną walkę z sumieniem. Wyrzuty sumienia, iż obciążyłem ludzi niewinnych, nie dały mi spokoju, tak, że nawet podczas pierwszego widzenia się z obrońcą nic nie mówiłem.

Gdy przyszło do rozprawy, Mykytyn postanowił za wszelką cenę powiedzieć prawdę. Zwyciężył głos sumienia. Spotkał się jednak z trudnością obrony. Przewodniczący uchylał wszystkie niemal pytania jego i obrony, zmierzające do wydobycia prawdy. Prokurator wołał sędziego Rutkę i protokolanta Piotrowskiego za świadków. Na zbyt drastyczne pytania dają oni wymijające odpowiedzi, jeśli pytań tych przewodniczący nie uchyla. Jeśli dają odpowiedzi, faktycznie nie odpowiadają na zarzuty wytoczone przeciwko nim przez oskarżonych. Z zarzutów tych nie oczyścili się.

Co do sprawy Pańczyszyna, Pańczyszyn grywał na amatorskich przedstawieniach w stowarzyszeniu „Wola“. I tutaj w sądzie Pańczyszyn okazał się znakomitym aktorem. Do roli jego przystosował się też i ojciec, przedstawiając go jago niewinnego dzieciaka krótko trzymanego. Tak jednak nie jest. Pańczyszyn okazał się jednym ze sprawców zamachu na więzienie wojskowe w Warszawie i tutaj we Lwowie widziałem go jako sprawcę zamachu na Prezydenta.

Dalej rozprawia się Mykytyn z drem Hankiewiczem. Dr H. — mówi Mykytyn — obraża mnie, nazywając mnie „dzieckiem suteryn“. Dziwi mnie, że dr H., jako socjalista wygaduje na suteryny, skoro na nich opiera się socjalizm. Czy Pańczyszyn sam nie jest tem samem „dzieckiem suteryn“? Dr. H. żąda 50 tysięcy złotych dla Pańczyszyna. Czy Pańczyszyn jest tyle wart? Mówiłem prawdę. Przyczyniłem się do wykrycia Pańczyszyna, jako jednego ze sprawców zamachu na więzienie w Warszawie, a tutaj dr Hankiewicz i pan prokurator czynią mi z tego powodu wyrzuty.

Wkońcu podkreśla raz jeszcze Mykytyn, że jest niewinny i wyraża nadzieję, że Trybunał uzna to w wyroku.

Z innych oskarżonych korzysta z prawa „ostatniego słowa“ Dwornicki i Glasermann. — Pierwszy wygłasza półgodzinną obronę, zaznaczając, iż działał w dobrej woli, drugi zadawalnia się lakonicznem stwierdzeniem że jest niewinny.

Kornhaber i Jaeger nie zabierają głosu.

O godzinie 3 popołudniu przewodniczący zamyka rozprawę, zapowiadając iż wyrok ogłoszony będzie we wtorek o godzinie 9 rano.

* * *

Przez cały dzień wczorajszy nasz telefon redakcyjny zasypywany był z różnych stron pytaniami o wyrok w procesie lwowskim. Zwracało się również telefonicznie wiele osób i instytucyj zamiejscowych.

We wtorek rano natychmiast po ogłoszeniu wyroku wyda „Nowy Dziennik“ nadzwyczajne wydanie, by jak najprędzej poinformować o wyroku.

Strajk metalowców w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14. 8 Sin. W przemyśle metalowym w Warszawie zaznaczył się ostatnio silny zatarg pomiędzy pracodawcami a robotnikami na tle wynagrodzenia. Trzecia z kolei konferencja w sprawie zatargu nie doprowadziła do porozumienia.

Przemysłowcy wyrazili swą zgodę na podwyższenie płac o 5%, ale tylko tym robotnikom, którzy pobierają dziś mniej, niż wypada minimum płac, ustalonych dla ich kategoryj. — Wynosiłoby to np. dla pierwszej kategorji pczy 1 zł 17 gr, około 6 gr. Robotnicy oświadczyli w odpowiedzi, iż propozycji przemysłowców przyjąć nie mogą. W godzinach popołudniowych odbyła się narada delegatów i mężów zaufania robotników. Po parugodzinnych obradach powzięto następującą uchwałę:

Z dniem 14 bm. zostaje ogłoszony strejk generalny we wszystkich fabrykach metalowych, prywatnych i wojskowych.

W ten sposób może być nieczynnych 130 fabryk zrzeszonych w związku przemysłowców i 12 fabryk wojskowych oraz pewna liczba prywatnych wytwórni niezrzeszonych. — Ogółem strejk może objąć około 26.000 robotników.

Powrót min. Sikorskiego i sztabu

Warszawa, 14. 8 PAT. Dziś w południe minister spraw wojskowych gen. Sikorski powrócił z manewrów do Warszawy w towarzystwie szefa sztabu generalnego, generalnych inspektorów broni i inspektora armji gen. Żeligowskiego gen. Trousson oraz oficerów swego gabinetu i sztabu generalnego.

Tokio, 14. 8 PAT. Zachodnia część Korei została nawiedzona przez katastrofę powodzi. 21 osób straciło życie.

Tyfus na Śląsku niemieckim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 14. 8 (D.) Z Wrocławia donoszą: Na Śląsku niemieckim szerzy się epidemja tyfusu. W Agnesdorfie i Hermsdorfie zanotowano przeszło 20 wypadków zachorowań.

Londyn, 14. 8 PAT. Reuter. Minister handlu Cunliffe-Lister, który wniósł prośbę o dymisję, zdecydował się pod wpływem konferencji z premjerem Baldwinem pozostać nadal na swem stanowisku.

Kompromis francusko-angielski--niezbyt pomyślny dla Polski

Głosy prasy polskiej o wyniku narad londyńskich.

Spotkanie Brianda z Chamberlainem, które w pierwszej chwili nastrajało optymistycznie opinję publiczną w Polsce, poczyna obecnie wywoływać szereg bardzo poważnych zastrzeżeń i wątpliwości.

P. Briand pragnął — jak wiadomo — załatwić w Londynie dwie sprawy. Po pierwsze chodziło mu o uzgodnienie swych zapatrywań z Foreign Office w kwestji odpowiedzi francuskiej na notę niemiecką z 20 lipca. Powtóre zaś o przedstawienie p. Chamberlain'owi projektu paktu gwarancyjnego wraz z uzupełniającemi go umowami arbitrażowemi Niemiec z ich sąsiadami i uzyskanie zgody Londynu na ten projekt.

Otóż — pisze „Warszawianka" —

„jak wynika ze wspólnego komunikatu, ogłoszonego w pismach dnia 12-go bm. rozmowy Briand'a i Chamberlain'a doprowadziły tylko do zgody na gruncie pierwszego projektu francuskiego Ministra Spraw Zagranicznych, tj. co do odpowiedzi francuskiej na notę Niemiec. Co zaś do ostatecznego uzgodnienia poglądów na temat francuskiego projektu paktu gwarancyjnego i umów arbitrażowych, to komunikat mówi wyraźnie:

„Traktat gwarancyjny może przybrać formę ostateczną dopiero po bezpośredniej, wspólnej wymianie poglądów wszystkich zainteresowanych stron. Ostatnia konferencja, odbyta w Londynie, stwarza właśnie podstawę do tego rodzaju wspólnej konferencji wszystkich stron, o terminie zwołania której będzie można mówić w najbliższej przyszłości. Konferencja ta doprowadzi niewątpliwie do rozwiązania ostatecznego całego zagadnienia".

Wynika z tego, iż plan Briand'a uzyskania od razu zgody Londynu na francuski gotowy projekt paktu i umów arbitrażowych został w rokowaniach odsunięty na bok.

Problem ten będzie rozpatrywany dopiero na wspólnej konferencji z Niemcami, czemu Francja była dotąd przeciwną.

„Obecnie, jak można przypuszczać z komunikatu oficjalnego, przyszła nota Francji do Niemiec będzie zawierała zaproszenie Niemiec do Genewy na taki zjazd międzynarodowy".

„Kurjer Poranny" konstatuje:

„Uchodzi za rzecz pewną, że stanowisko Anglji, odmawiające Francji prawa do automatycznego pośpieszenia Polsce na pomoc bez uznania przez Radę Ligi Narodów, iż Niemcy dopuściły się napaści i bez wezwania państw Ligi do niesienia pomocy Polsce, zostało utrzymane. Jeżeli się zważy, że Niemcy mają otrzymać stałe miejsce w Radzie Ligi i że Polska nietylko niema dotychczas szans uzyskania takiego miejsca, ale małe ma widoki wejścia do Rady w wyniku wyborów na pełnem zgromadzeniu, stanowisko Anglji jest równoznaczne z rozwiązaniem Niemcom rąk jeżeli nie do oficjalnej na Polskę napaści, to przynajmniej do napaści, zorganizowanej w ten sposób, aby rząd berliński mógł formalnie wyprzeć się bezpośredniej za tę napaść odpowiedzialności".

Wedle „Robotnika" oznacza wprawdzie konferencja londyńska pewien krok naprzód ze względu na zbliżenie chwili ustnych rokowań między ententą a Niemcami, atoli równocześnie i krok wstecz, a to dlatego, że co do samego paktu nadreńskiego okazały się duże różnice między Anglją a Francją.

„Z wynurzeń Brianda wobec dziennikarzy wynika, że każde z państw Ententy przedstawi swój własny projekt paktu, a projekty te dopiero będą uzgadniane ze sobą, by następnie wspólny projekt przedłożyć Niemcom, oczywiście, jako podstawę do dyskusji. Zdumiewający wynik tylu narad i dyskusji".

„Widzimy — kończy „Robotnik", jak z każdym dniem coraz większy panuje chaos w sprawie paktu nadreńskiego i bezpieczeństwa wogóle. Jedynie, zdaje się, co do przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów panuje solidarność wśród Ententy, że nie należy obdarzać Niemiec żadnym przywilejem. Pozatem „zupełne „porozumienie" wydaje się być sumą samych nieporozumień".

Tak więc cała prasa polska, zarówno prawicowa, jak i lewicowa, zapatruje się sceptycznie na wynik ostatnich narad londyńskich. Bo perspektywa, że w razie uderzenia Niemiec na Polskę, nie samo to uderzenie stanowi casus foederis, ale dopiero orzeczenie Ligi Narodów, że zachodzi prawdziwa zaczepka, uzasadnia sankcje karne wobec Niemiec — perspektywa ta kryje dla Polski poważne niebezpieczeństwo. Narady londyńskie nic nam więc nie przyniosły. Stanowią one w istocie tylko wstęp do przyszłej konferencji o pakcie bezpieczeństwa i traktatach arbitrażowych, w której wezmą również udział Niemcy. Dyplomacja polska musi stać czujnie na straży.

Konferencje przedkongresowe we Wiedniu

Od naszego specjalnego sprawozdawcy kongresowego.

Kongres „Mizrachi"

Wiedeń, 13 sierpnia.

(zlf) Młodzi chłopcy o biało-niebieskich nakrycach głowy utrzymują porządek. Jak w domu modlitwy — rozdzielona płeć męska i żeńska. Lewą stronę sali i centrum zajmują mężczyźni prawą kobiety. Kongres „Mizrachi" rozpoczyna się wśród uroczystego nastroju, jak nabożeństwo. Na trybunie dominuje szereg markantnych postaci, wśród nich charakterystyczna głowa malarza Strucka, Prof. Pick, rabbi Fischmann, rabin Brod i poseł Farbstein, rabin Berlin (Ameryka), rabin Teitelbaum (Ameryka), rabbi Gold (Boston), poseł Federbusch i jako goście prof. Chajes i rabin Feuchtwang.

Około 300 delegatów obecnych a obrady toczą się wśród ogromnego natłoku, mimo tropikalnego gorąca, panującego obecnie we Wiedniu.

Obrady rozpoczynają się mową powitalną Strucka, poczem prof. Pick. prezydent Egzekutywy w Palestynie, składa w ogólnych zarysach sprawozdanie działalności „Mizrachi". Przypomina, że przed 12-tu laty w temsamem miejscu odbyło się nikłe zebranie „Mizrachi":

Od tego czasu ruch wzmógł się ogromnie. W czterech kierunkach szczególnie objawiła się działalność „Mizrachi": w pracy wychowawczej w Palestynie, która wkrótce uwieńczoną zostanie wyższą szkołą Tachkemoni, stojącą tuż przed otwarciem, w banku „Mizrachi", stanowiącym poważne uzupełnienie istniejących już instytutów finansowych w Palestynie, następnie w ruchu młodzieży mizrachistycznej, który doprowadził do złączenia się w wspólnej organizacji „Histadrut Haowdim", a wreszcie w stworzeniu kooperatywy budowlanej „Olim Bonim".

Następnie wygłosili przemowy powitalne rabin Fischman, imieniem organizacji „Mizrachi" w Erec, nadrabin Dr. Chajes, który dał wyraz nadziei, że partja „Mizrachi" okaże się godnem dzieckiem światowej organizacji sjonistycznej, rabin Dr. Feuchtwang, imieniem grupy wiedeńskiej, Dr. Tartachower z Keren Kajemeth i Halfon, jako reprezentant wiedeńskiej gminy sfardyjskiej.

Ze sprawozdania rabbi Fischmana wynika, że partja Mizrachi w znacznej mierze przyczyniła się do wzmożenia funduszów organizacji sjonistycznej. Główną działalność rozwinęła Mizrachi na polu wychowania i emigracji. Założono specjalne urzędy emigracyjne, które 6.000 osób zarejestrowały i ekspedjowały do Palestyny. Obok Jerozolimy i Jaffy stworzono kilka nowych placówek kolonizacyjnych. Dochody wynosiły 11.790 funtów, rozchód 16.920.

Prof. Pick, zastępca Mizrachi w Egzekutywie palestyńskiej podnosi w swym referacie, że **sytuacja polityczna w Palestynie jest korzystna. Stosunek do Arabów polepszył się znacznie.** Ustawa o obywatelstwie palestyńskiem jest gotową, tak, że wkrótce na jej podstawie odbędą się wybory. Mowca stwierdza, że Egzekutywa zachowywała się objektywnie przy rozłamie, jaki dokonał się w łonie palestyńskiej Rady Narodowej. Wreszcie mowca daje wyraz nadziei, że Egzekutywa zmieni swe jednostronne stanowisko wobec Mizrachi. W toku dyskusji pos. Federbusch (Polska) skarży się, że Egzekutywa Mizrachi dla robotników mizrachistycznych nie okazuje należytego zrozumienia.

Konferencja Związku Młodzieży Mizrachistycznej

Powaga i uroczysty nastrój z Bayrischer Hof ustępuje tu miejsca dziarskiej werwie i miejscami burzliwemu wyładowaniu młodzieńczych temperamentów. Bez parlamentarnego systemu obraduje to zebranie, mimoto może nigdzie tyle praktycznego umysłu nie przebija, jak w tych napozór suchych debatach.

Z obrad należy wymienić referat Engelmana (Austrja) o działalności „Ceirej Mizrachi" w Austrji. Obejmuje ona 350 członków, oddających się przeważnie pracy na polu Funduszu Narodowego i pomocy dla przejeżdżających chaluców.

Teitelbaum (Hechaluc Hamizrachi), podaje, że 250 chaluców, pozostających pod kierownictwem tej grupy, posługuje się wyłącznie językiem hebrajskim. Szczególną uwagę poświęcono kulturalnemu przygotowaniu, pozatem wyszkoleniu w rzemiośle, podczas gdy przygotowanie do pracy na roli z braku funduszów narazie niedomagało.

Szapira (Berlin) referuje o 600 członkach, skupionych w gospodarczej farmie, osadowionej w czterech kwucach.

Nunin (Wilno) kreśli stosunki panujące wśród 2 000 członków rozdzielonych w 30 miejscowościach i czterech kwucach.

Landau (Polska) referuje o stanie pracy w Polsce. „Mizrachi Hacair" liczy 10.000 członków, „Hechaluc Hamizrachi" 8.000, dzielących się na 170 grup miejscowych. Założono 3 wielkie farmy, 1200 dunamów znajduje się w własnym zarządzie i gospodarstwie, 36 członków pracuje u właścicieli ziemskich. Pracę przygotowawczą rzemieślników popierają dwa warsztaty, 8 warsztatów stolarskich i jedna kooperatywa tapicerska. Budżet wynosi 3000 funtów. Dobór „alijah" odbywa się nader rygorystycznie.

Federbusch referuje o pracy w Małopolsce, gdzie istnieje grupa 1.000 członków.

Halpern (Saloniki) podaje ciekawe daty ruchu szomrów mizrachistycznych w Salonikach.

Prof. Grunwald (Czechy) podaje, że w kraju tym istnieją dwie grupy członków, pracujących na roli, większa ilość chaluców przygotowujących się do rzemiosła, stolarnia w własnym zarządzie w Preszburgu.

Sprawozdania z Transylwanji i Bukowiny i innych krajów wypełniły dalszy przebieg obrad.

IV. ogólna konferencja „Hitachdutu" we Wiedniu

Wiedeń, 13 sierpnia.

(Zfl) Konferencję, odbywającą się wśród nader licznego udziału delegatów i gości, cechuje wielka powaga, oraz spokojny i rozważny ton obrad.

Otworzył konferencję Sprincak (po hebrajsku) następującem przemówieniem, niejako

programowem przemówieniem:

Już u kolebki „Hitachduthu" znajduje się realna praca palestyńska. Od 11. Kongresu we Wiedniu w roku 1913, na którym zwarta grupa 25 delegatów „Poale Hacairu" z Palestyny i „Ceirej Sjonu" z Rosji poważną odgrywała rolę, poprzez konferencję praską „Hitachduthu" w roku 1920, staramy się ustawicznie o wzmożoną emigrację i pracę produktywną chaluców. Problem Palestyny — to problem wyzwolenia narodu przez pracę. Wobec pewnych zakusów należy linję tę utrzymać i podkreślić, że tylko autonomja zorganizowanych robotników żydowskich w Palestynie uchroniła kraj ten od niebezpieczeństwa socjalnego przewrotu. Wolność ekonomicznej pracy, której używa robotnik żydowski w Palestynie, zapewnia żydowską emigrację i wolność całego osiedlnictwa. W czasie, gdy stosunek do Arabów był krytycznym, myśmy przeforsowali na 12. Kongresie zapewnienie pokojowych tendencyj sjonizmu. Dziś z tem większym naciskiem to stwierdzamy, ileże stosunki ogromnie się polepszyły.

Mowca podnosi w dalszym ciągu z ubolewaniem, że zaniedbano dział informacyjny na terenie polityki międzynarodowej.

Po Sprincaku wygłosił

Dr. Arlosoroff

świetną głębią myśli nacechowaną mowę: W obrębie organizacji sjonistycznej partja „Hitachduth" zastępuje **maksymalny program: stworzenie zwartej wspólnoty żydowskiej, która z konieczności zbudowana być musi na produktywnej pracy.** Chcemy narodowej ojczyzny, w której wykluczonym być ma antagonizm klasowy. Program nasz liczy się z realnemi potrzebami zdrowej produkcji odbudowawczej. W tym sensie program nasz jest konstruktywnym, a spełniamy przeto specjalną misję partji kolonizacyjnej. Nie uczynimy jednak nigdy wyłomu w światowej organizacji sjonistycznej, ani też w ruchu robotniczym Palestyny, chociaż nie solidaryzujemy się z wielu szczegółami. Akcentowanie tej solidarności przy wyraźnem zawarowaniu naszego odrębnego stanowiska stanowi historyczną misję naszej partji.

Na wniosek Sprincaka weszli do prezydjum: Ber-

liński, Kaplan, Lewinsohn, Dr. Silberschein, Sprincak.

Merytoryczne obrady rozpoczęły się referatem Friedlanda

o postępach pracy w ostatnich dwóch latach.

Organizacja liczy obecnie 23.00 członków. Główną uwagę poświęcono problemom emigracji. Obok tego „Hitachduth" prowadzi wszędzie intenzywną kampanję dla Funduszu Narodowego, Banku Robotniczego i pokrewnych instytucyj. Co się tyczy pracy dla Funduszu Narodowego stanowi ona poważną pozycję w bilansie pracy. W Małopolsce np. „Hitachduth" pod tym względem stanowi niemal jedyną aktywną grupę. Staraniom „Hitachduthu" zawdzięczyć należy rozbudzenie ruchu chalucowego w Ameryce.

Wśród szczególnie trudnych warunków pracuje „Hitachduth" w Rosji, gdzie mimo ucisku istnieje rozgałęziona organizacja z własnym organem prasowym.

W ożywionej

dyskusji

prowadzonej przeważnie po hebrajsku, brali udział: **Blumberg** (Berlin), **Elfter** (Palestyna), który podniósł konieczność celowego wychowania i przygotowania do pracy na roli, **Dr. Rebelski** (Ameryka), **Lewiatow** (Palestyna), który domagał się wzmożonej propagandy prowadzonej przez Palestyńczyków w golusie. W dalszym ciągu debaty Werliński akcentuje niebezpieczeństwo polityczne i bezcelowość ekonomiczną projektu krymskiego, **Taca** (Polska) krytykuje brak systemu ze strony Komitetu Centralnego, **Chajuta Bussel** (Palestyna) domaga się większego udziału kobiet w ruchu „Hitachduthu", **Chanoch** (Palestyna). **Szkolnik, Kaplan, Arlosoroff i Szprincak** niejednokrotnie biorą udział w dyskusji. która wogóle stoi na bardzo wysokiej wyżynie i świadczy o niezwykłem zainteresowaniu i zgłębianiu problemów sjonistycznych.

* * *

W dalszym ciągu debaty żali się delegat **Fischer** na to, że kierownictwo niczego nie podejmuje wobec prześladowań, na jakie członkowie „Hitachduthu" narażeni są w Rosji. W łonie partji znajduje się znaczna grupa, która nie tai swojego niezadowolenia z polityki Egzekutywy.

Schkolnik, referuje o ruchu chalucowym. Samo techniczne przygotowanie nie wystarcza, o ile nie idzie w parze z wychowaniem w duchu idei chalucowych.

Delegatka Fisch referuje o wychowaniu kobiet. **Chanoch** o duchu młodzieży, **Elfter** proponuje jako przeciwwagę masowej kolonizacji miejskiej, skierowanie chaluców wyłącznie na rolę. Poseł **Lewinsohn** protestuje przeciw zbytniemu politykowaniu w łonie Hechalucu. **Werliński** jest za tem, by usunąć dającą się zauważyć tendencję jednostronnej organizacji klasowej w łonie Hechalucu.

W ożywionej debacie zabierają głos: Chajuta, Bussel, Lewiatow, Taca, Moskowicz, dr Rebelski, poseł Heller, Gordon i Sprincak, który skarży się na to, że przywódcy Hitachduthu zbyt mało mają kontaktu z młodzieżą gdyż zbyt wiele oddają się polityce. Programy nie wiele służą młodzieży, gdy brak osobistego stosunku i oddania.

Na posiedzeniu środowem referowali: **Arlosoroff** o działalności rady finansowo gospodarczej, **Kaplan** o Komitecie Akcyjnym, **Wilkański** o Funduszu Narodowym, **Sprincak** o Egzekutywie, a wreszcie **Twerski** o stanowisku partji na 14 Kongresie.

Wszyscy mowcy podkreślają **pierwszeństwo ekonomicznej pracy przed czysto politycznymi problemami**, czemu też wyraz da delegacja Hitachduthu na Kongresie. Byłoby grzechem, błędy, które należą do przeszłości, wyzyskiwać dla celów opozycji za wszelką cenę. Co do Jewish Agency oświadcza się partja za **prowizorjum, które umożliwi pracę** wszystkim bez różnicy. Fundusz Narodowy musi, jako podwalina odbudowy, stać się centralną instytucją. Należy poczynić kroki celem zrealizowania międzynarodowej pożyczki dla wykupna ziemi i osiedlnictwa.

Obrady Hitachduthu odbywają się w jednej z sal kongresowych. Odznaczają się — jak już wspomniałem — niezwykłą powagą i wysokim poziomem. Nie ulega wątpliwości, że ideologja Hitachduthu na plenum i komisjach niejednokrotnie zaważy na szali.

DROBNE WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

STRZELANINA MIĘDZY ARABAMI A KOLONISTAMI ŻYDOWSKIMI. Grupa złodziejów Arabów usiłowała dostać się dnia 2 sierpnia do sadu, należącego do kolonji żydowskiej Gedera. Strażnicy spostrzegli jednak złodzieji. Wywiązała się strzelanina, w czasie której jeden ze złodzieji został zabity. Dwaj strażnicy, **Żyd i Arab, zostali zaaresztowani.**

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Kłopoty francuskie w Syrji

Do kłopotów, jakie Francja przeżywa wskutek długotrwałej wojny w Marokko, przyłączyło się w ostatnich dniach powstanie Druzów w Syrji. By łoby mylnem przypuszczenie, że oba te powstania pozostają ze sobą w jakimkolwiek związku. Druzowie nie należą do świata arabsko-muzułmańskiego. Stanowią oni świat dla siebie, którego nienawidzą zarówno muzułmanie, jak i katolicy. Druzów uważają za resztę potomków przedsemickiej ludności Syrji, inni za odrębną kastę syryjsko-arabską. Podzieleni na liczne szczepy, liczą około 100.000 dusz. Religja ich składa się z pierwiastków wszystkich trzech religij monoteistycznych. Odznacza się wybitnem i chorobliwie przesadnem podkreśleniem idei wybrannictwa. Druzowie uważają się za najlepszy naród na świecie, powołany do panowania nad wszystkimi innymi narodami. W roku 1859 urządzili Druzowie wielki pogrom na Żydów.

Okrutne walki Druzów z maronitami, walki, które doprowadziły w roku 1860 do rzezi chrześcijan w Damaszku, posłużyły Francji za powód do wysłania do Syrji wojsk i obsadzenia Silanonu. Rząd nad Libanowem został oddany w ręce chrześcijańskiego baszy. Z tego powodu liczni Druzowie wyemigrowali do Hauranu. W części gór Hauranu, w Dżebel el Druse, czyli górach Druzów wybuchło obecne powstanie.

Przyczynę wybuchu przypisują ogólnie niezbyt szczęśliwemu francuskiemu systemowi rządzenia Druzami. Frnacuzi obchodzą się z Druzami okrutnie i despotycznie. Księcia Druzów nie uznali i nie pozostawili mu ani cienia władzy. To doprowadziło do obecnej „wojny świętej". Jak narazie, ponoszą Francuzi dość dotkliwe porażki. Gen. Sarrail, Wysoki Komisarz francuski w Syrji, sądzi, że przy pomocy nieznacznych tylko posiłków, stłumi powstanie Druzów. Ale podobne nadzieje w Marokku okazały się nazbyt optymistycznemi.

NA MARGINESIE.

Embarras de richesse
czyli: Co to jest kwestja społeczna?

Kryzys węglowy ma swoje główne źródło w tem, że mamy poprostu za dużo węgla. Na nadmiar węgla cierpią wszystkie państwa o przemyśle górniczym Jest tyle węgla na świecie, że nie „opłaca" się niemal jego eksploatacja.

Wobec tego zachodzi proste pytanie: Czy w zimie każdy będzie miał w swoim pokoju, w swojej izbie — ciepło? Czy nikt nie będzie — marzł?

* * *

Tegoroczne urodzaje są świetne. Zdaje się, że znakomity nawóz, jaki pozostawiła za sobą wojna światowa na tysiącznych pobojowiskach dopiero teraz w całej pełni zaczyna działać. My, specjalnie w Polsce mamy tyle zboża, że będziemy znaczną część mogli eksportować.

Narzuca się tedy proste pytanie: Czy nikt nie będzie więcej w Polsce — głodował? Czy każdy będzie miał — suchy kawałek chleba?

* * *

Węgry cierpią w bieżącym roku na „owocową tragedję". Zbiór moreli i winogron przeszedł wszelkie oczekiwania. Pisma donoszą: Wzdłuż dworca budapeszteńskiego ciągną się na przestrzeni kilometrów kopce i wały z moreli. Wobec tak olbrzymiej podaży, cena ich spadła daleko poniżej kosztów produkcji, tak, że liczni gospodarze, doprowadzeni do ostateczności, sypią całe kosze tego szlachetnego owocu do Dunaju, nie chcąc go oddawać za śmiesznie niskie ceny.

To samo dotyczy winobrania. Węgry duszą się od nadmiaru winogron. Rozmaite zakazy wywozu i przywozu uniemożliwiają im zbyt nadmiaru owoców po za własne granice.

Proste pytanie brzmi: Czy każdy człowiek na Węgrzech będzie w tym roku miał, jeśli zechce — trochę winogron i kilka moreli?

Pepin.

Ze sportu

We środę dnia 19 bm. odbędą się na boisku KS. Cracovia próbne zawody drużyn, na które złożą się najlepsi gracze Krakowa. Krakowski Związek Piłki Nożnej postanowił celem należytego przygotowania reprezentacji Krakowa przeciwko Lwowowi, Wiedniowi i Konstantynopolowi, które to spotkania mają nastąpić w przyszłym miesiącu, odbyć szereg próbnych zawodów. Serję tych zawodów rozpoczyna powyższe spotkanie, które toczyć się będzie **przy zastosowaniu nowej reguły offsidowej.**

KRONIKA.

Kraków, 15 sierpnia

DWIE KONFISKATY PRASOWE W KRAKOWIE.

z powodu procesu lwowskiego.

Wczoraj prokuratura krakowska zarządziła konfiskatę pierwszego numeru tygodnika hebrajskiego „Szwuon" za fejleton omawiający proces lwowski. Również uległ konfiskacie tygodnik „Dus jidisze Wort" za artykuł wstępny na tensam temat.

PRZEDSTAWICIELE ARMIJ ZAGRANICZNYCH W KRAKOWIE.

Wczoraj o godzinie 7 rano przybyli do naszego miasta specjalnym pociągiem wojskowym ze Lwowa przedstawiciele wojskowi państw europejskich, Ameryki i Japonji, biorący udział w wielkich manewrach armji polskiej. Na granicy województwa krakowskiego w Tarnowie powitał gości imieniem p. wojewody starosta Tchórznicki. Dostojnicy wojskowi powitani zostali na peronie przez przedstawicieli wojskowości, władz cywilnych i miasta, w osobach inspektora armji gen. Szeptyckiego, komisarza rządu W. Ostrowskiego, radcy wojew. Skarbka, dyrektora policji Stycznia i innych.

Po powitaniu na dworcu goście udali się do przygotowanych kwater, a następnie między godziną 10—1 zwiedzali zabytki miasta, poczem spożyli śniadanie w kasynie oficerskiem przy ulicy Zyblikiewicza, wydane przez inspektora armji generała Szeptyckiego.

O godzinie 4.30 nastąpił wyjazd samochodami z pod Sukiennic do salin wielickich, skąd goście wrócili o godzinie 7.30 do Krakowa i wzięli udział w obiedzie, wydanym na ich cześć przez miasto w salach Starego Teatru.

Dziś o godzinie 9 rano goście wyjadą autami do Zakopanego, skąd odbędą wycieczki do Kuźnic, Doliny Kościeliskiej i Morskiego Oka. Z Zakopanego udadzą się do Katowic, a stamtąd na dalszy ciąg manewrów do Torunia.

Zagraniczni dostojnicy przybyli do nas w poważnej liczbie 40 osób, a wśród nich znajdują się generał Gouraun, gubernator Paryża, bohater wojny światowej, a dalej generał Iron side (Anglja), generał Grazioli (Włochy), generał Lupescu (Rumunja), generał Holy (Czechosłowacja), generał Barjaktarevic (Jugosławja), generał Tarvaud (Estonja), generał Radzduus (Łotwa), pułk. Konney (Ameryka), pułk. Mehmed-Keman-Bej (Turcja), pułk. de Mazzaredo Vivanco (Hiszpanja), pułk. Pareira (Portugalja), maj. Martola Hmar (Finlandja), pułk. Arbin (Szwecja), maj. Higuchi (Japonja) i inni.

—o-o—

— NASTĘPNY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA" ukaże się we wtorek rano i poświęcony będzie otwarciu Kongresu Sjonistycznego we Wiedniu.

—o-o—

— WŁADYSŁAW ST. REYMONT wraz z małżonką przybył wczoraj rano do Krakowa z Poznania, gdzie bawił w powrocie z kuracji zagranicą. Wł. Reymont, który zamieszkał w hotelu Francuskim, udaje się dziś rano z Krakowa do Wierzchosławic. Na uroczystościach Reymontowskich w Wierzchosławicach rząd będzie zastąpiony przez ministra oświaty, Stanisława Grabskiego.

— PRZYJAZD DZIECI POLSKICH EMIGRANTÓW Z FRANCJI nastąpi wedle ostatnio otrzymanych informacji dziś w sobotę o godzinie 8.30 rano. Program pobytu niezmieniony.

— ODNOWIONE WOZY TRAMWAJOWE Dyrekcja krakowskiej spółki tramwajowej uruchomiła na linji Nr. 2 (Rynek gł.—Park Krakowski) cztery odnowione wozy wązkotorowe w miejsce zniszczonych i starych kursujących dotąd. **Również odnowiono wozy kursujące na linji Nr. 4.**

Minimalny wzrost liczby bezrobotnych w województwie krakowskiem.

Niewesołe horoskopy na najbliższą przyszłość.

Liczba bezrobotnych na terenie województwa krakowskiego w miesiącu lipcu br. uległa minimalnemu powiększeniu. Podczas gdy w czerwcu br. zanotowano 7,660 osób pozbawionych pracy, to w lipcu cyfra ta zwiększyła się o 7 bezrobotnych. Na m. Kraków przypada 2311 bezrobotnych, czyli niemal tasama liczba, co w poprzednim miesiącu.

Sytuację w województwie skomplikowała ostatnia klęska powodzi a horoskopy na najbliższe miesiące nie przedstawiają się pomyślnie. Liczne fabryki i kopalnie zamierzają bowiem przeprowadzić dalszą redukcję personalu robotniczego. I tak gwarectwo węglowe w Jaworzniu ma redukować 25 proc. robotników, kopalnia w Libiążu 100 robotników, fabryka lokomotyw w Chrzanowie 150, kopalnia węgla „Sobieski" w Borach zamierza zastanowić pracę na kilka tygodni itd.

Deficyt teatru im. Słowackiego za ubiegły sezon wynosi 140.000 złotych

Gmina planuje zmianę systemu administracji teatru.

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach zostaną ukończone zestawienia rachunków teatru miejskiego im. Słowackiego za ubiegły sezon 1924/25. Przypuszczalny niedobór finansowy wynosi 140,000 zł. którą to kwotę pokrywa gmina m. Krakowa. Zaznaczyć należy, że pierwsze miesiące minionego sezonu były niemal bezdeficytowe, dopiero miesiące letnie przyniosły niedobór z powodu słabej frekwencji, a równoczesnego wzrostu wydatków na dekoracje i gościnne występy.

Jak słychać, w nadchodzącym sezonie zamierzona jest zmiana systemu administracji teatru. Gmina będzie pokrywać w całości koszta nowego inwentarza wraz z dekoracjami, oraz bezpłatnie dostarczać teatrowi opału i oświetlenia; natomiast gaże całego personalu artystycznego, administracyjnego i technicznego mają być pokrywane z wpływów kasowych ze sprzedaży biletów. Według obliczeń zarządu miasta powyższe świadczenia w naturze gminy na rzecz teatru będą odpowiadały obecnemu niedoborowi kasowemu teatru.

Losy teatru „Bagatela" w nadchodzącym sezonie.

Plan wydzierżawienia teatru p. Czarnowskiemu zaniechany.

W sprawie zabiegów b. dyrektora lwowskich teatrów p. Czarnowskiego o dzierżawę „Bagateli" dla prowadzenia w tym teatrze lekkiej komedji i farsy dowiadujemy się, że umowa jego z właścicielami „Bagateli" nie doszła do skutku. W czasie pertraktacyj wynikły bowiem pewne wątpliwości zwłaszcza natury finansowej, wobec czego plan dyr. Czarnowskiego był dla właścicieli „Bagateli" nie do przyjęcia. Co do przyszłego sezonu kierownictwo „Bagateli" postanowiło urządzać w tym teatrze sporadyczne występy gościnne zespołów krajowych i zagranicznych z zakresu dramatu komedji, popisów wokalnych i tanecznych. — Możliwem jest, że w razie poprawy stosunków gospodarczych będzie teatr „Bagatela" uruchomiony w następnym sezonie (1926/27) i nadal prowadzony w dotychczasowym kierunku.

Smierć 13-letniego chłopca wskutek spłoszenia koni

Wczoraj popołudniu zdarzył się na Podgórzu tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 13-letniego chłopca. Przed domem pod l. 6 na ul. Traugutta stał bez dozoru wóz wojskowy, zaprzężony w parę koni. Na wóz wdrapało się kilkoro dzieci dla zabawy. Nagle konie poniosły i wraz z wozem popędziły ku ul. Józefińskiej. Na wozie został jedynie 13 letni Stanisław Kurdel, gdyż inne dzieci na czas wyskoczyły. Podczas potknięcia się koni nieszczęśliwy chłopiec spadł na dyszel, którego przez pewien czas trzymał się kurczowo. Wkrótce jednak spłoszone konie szarpnęły tak silnie wozem, że chłopiec upadł na ziemię i **dostał się pod przednie koła wozu, które zmiażdżyły mu głowę i nogi. Kurdel poniósł natychmiast śmierć.**

Na miejscu tragicznego wypadku opodal rogu ul. Krakusa gromadziły się tłumy przechodniów; zwłoki nieszczęśliwego dziecka przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

— **DOWÓDCA OKRĘGU KORPUSU Nr. V. GEN. DYW. MIECZYSŁAW KULINSKI** powrócił z urlopu i objął urzędowanie z dniem 12 bm.

— **PRZED ROZBIÓRKĄ STAREGO MOSTU.** Wczoraj rozpoczęły się na zamkniętym starym moście podgórskim roboty około rozebrania przewodów i rur gazowych, przytwierdzonych po obu bokach tego mostu. Są to pierwsze prace przed przystąpieniem do rozbiórki zniszczonych części mostu. Jak wiadomo, projektowana kładka prowizoryczna będzie wybudowana tuż obok starego mostu.

— **WAKACYJNE POSADY NAUCZYCIELSKIE.** Kuratorjum krakowskiego okręgu szkolnego rozpisało konkurs na opróżnione posady nauczycieli ćwiczeń cielesnych w gimnazjach św. Anny i św. Jacka w Krakowie. Od kandydatów wymagane są pełne kwalifikacje nauczycielskie. Termin wnoszenia podań upływa dnia 12 września br.

— **NAPRAWA BUDYNKÓW SZKOLNYCH.** Zarząd m. Krakowa przeprowadza w czasie obecnych wakacyj gruntowny remont wszystkich miejskich budynków szkolnych, które w ciągu ostatnich lat uległy zniszczeniu. Remont obejmuje naprawę podłóg, okien, malowanie ścian, oraz nowe pokrycie dachów i odświeżanie fasad. Nadto w 5 budynkach szkolnych zostały urządzone łazienki dla dzieci szkolnych, które już w nadchodzącym roku szkolnym będą mogły z nich korzystać. Wreszcie 7 budynków szkolnych otrzymało oświetlenie elektryczne.

— **PRZECIW CZĘSTYM SKŁADKOM W SZKOŁACH.** Władze szkolne wydały ostatnio nowe przepisy w sprawie zbierania składek wśród młodzieży szkolnej na różne cele. Wychodząc ze słusznego założenia, iż zbyt częste urządzanie zbiórek jest niepożądanem, zaleca ministerstwo dyrekcjom szkół jak największą ostrożność i powściągliwość w tym względzie. Wszelkie składki urządzane z inicjatywy dyrekcji szkół wymagają zezwolenia przełożonej władzy, tj. kuratorjum wzgl. ministerstwa, zaś zbiórki wynikające z samorzutnej akcji młodzieży muszą uzyskać zezwolenie dyrekcji odnośnego zakładu naukowego. Zarazem ministerstwo przypomina zakaz udziału młodzieży szkolnej w publicznem zbieraniu składek.

— **DZIENNIKI BĘDZIE MOŻNA PRENUMEROWAĆ U LISTONOSZÓW.** Generalna dyrekcja poczt i telegrafów opracowuje projekt wprowadzenia prenumeraty pism u listonoszów. Udogodnienie to będzie polegać na tem, że każdy mieszkaniec, nie tracąc czasu na chodzenie do administracji pism lub na pocztę, może zaprenumerować wybrane sobie pismo lub kilka u listonosza, uiściwszy jemu wymaganą kwotę. Listonosz będzie posiadał spis wszystkich pism, ceny ich prenumeraty; adresy wydawnictw i informacje te będą zawsze dopełniane w zależności od zmian, wprowadzanych przez wydawnictwa. Listonosz będzie również pilnował, czy opłata za prenumeratę w terminie uiszczona i czy prenumerator otrzymuje gazetę regularnie. Sposób prenumeraty pism u listonoszów istniał w Poznańskiem w czasach przedwojennych.

— **STATYSTYKA PRZEKROCZEN ADMINISTRACYJNYCH,** popełnionych w miesiącu lipcu br. na terenie m. Krakowa, przedstawia się następująco: Do dyrekcji policji doniesiono za opilstwo 524 osób, awantury 138, przekroczenie przepisów kolejowych 100, samochodowych 12, dorożkarskich 78, o rowerach 9, za prostytucję 100, dręczenie zwierząt 33; do magistratu doniesiono: za przekroczenie przepisów sanitarnych 191 osób, porządkowych w domach 217, komunikacji kołowej 164, tamowanie komunikacji 79, wykup towarów poza targiem 31, nieprawny handel 78, sprzedaż wódki w czasie zakazanym 15, kontumacja psów 22.

— **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK CZY SAMOBÓJSTWO?** Wczoraj znalazł dróżnik kolejowy na przestrzeni Swoszowice—Skawina zwłoki nieznanej kobiety, lat około 25, ubranej w czarną aksamitną suknię, białe pończochy i pantofelki. Kobieta widocznie poniosła śmierć wskutek przejechania przez pociąg gdyż obie nogi i prawą rękę ma odciętą. Przy zwłokach znaleziono żakiet a w torebce bilet kolej. Kraków—Swoszowice i kwit Nr. 7111, z dnia 1/8 1925 firmy Eisenberg, Kraków ul. św. Krzyża Nr. 7. Identyczności tragicznie zmarłej nie stwierdzono.

— **ZNOWU WŁAMANIE KASOWE.** W nocy z 13 na 14 bm. włamali się niewyśledzeni dotąd sprawcy po przeciąciu lontów od dzwonków alarmowych do biura spedycyjnego „Wawel" przy ul. Andrzeja Potockiego 9 i po wycięciu tylnej ściany kasy ogniotrwałej zabrali z niej gotówkę w wysokości 4000 zł.

— **PRZEZ OKNO.** Helena Bujowa zam. przy ul. Rękawka 4 doniosła, że ubiegłej nocy włamali się nieznani sprawcy przez wyjęcie szyby w oknie do jej mieszkania i skradli podczas snu domowników garderobę wartości około 850 zł.

—o-o—

— **WYCIECZKA ŻYD. TOW. GIMN. I SEKCJI WIOSLARSKIEJ Ż. K. S. „MAKKABI"** odbędzie się jutro, w niedzielę. Odjazd: godz. 2 popoł. Plac Groble.

—o-o—

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

—**SEZON 1925/26 W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dnia 28 bm. rozpocznie teatr miejski nowy sezon dramatu pod znakiem Słowackiego, wznawiając niegrany od roku „Kordjana" w nowej inscenizacji. Drugiem przedstawieniem będzie nieznana u nas komedja bajka J. Korzeniowskiego pt. „Złote kajdany". Bezpośrednio potem odbędą się z gościnnym udziałem Jerzego Leszczyńskiego pierwsze przedstawienia cyklu Fredry, który z okazji przypadającej w r. 1926 pięćdziesiątej rocznicy śmierci Fredry, trwać będzie przez cały sezon. W pierwszą sobotę września ukaże się rozgłośna komedja znanej francuskiej spółki pisarskiej Flers i Croisset pt. „Nowi panowie" (Les nouveaux messieurs) z udziałem J. Leszczyńskiego, niezrównanego w roli głównej. Szczegóły o nowym sezonie, skład personalu, oraz plan repertuaru podane będą w dniach najbliższych.

— **GOPLANA, STRASZNY DWÓR, CASANOVA.** W sobotę 15 bm. i w niedzielę 16 bm. odbędą się ostatnie cztery przedstawienia operowe a mianowicie w sobotę popołudniu po cenach zniżonych „Goplana", w niedzielę popołudniu po cenach zniżonych „Straszny dwór", w sobotę zaś i w niedzielę wieczór o godz. 7'30 premjera wspaniałej opery ko-

micznej Ludomira Różyckiego „Casanova“, której libretto jest osnute na znanych przygodach miłosnych Casanovy. Na operę tę, która wystawioną będzie w przecudnych dekoracjach prof. Drabika, przyjeżdża z Warszawy kompozytor Lud. Różycki. W poniedziałek dn. 17 bm. ostatnie pożegnalne przedstawienie całego zespołu artystów opery warszawskiej. Wystąpią gościnnie wszyscy tenorzy opery warszawskiej tj. Adam Dobosz, Stanisław Gruszczyński, Marceli Sowilski oraz primabalerina Anna Zabojkina i primadonna opery poznańskiej i lwoskiej Nika Jakubowska. W programie danych będzie pięć aktów z najsłynniejszych oper, a mianowicie: „Aidy“, „Żydówki“, „Fausta“ i „Toski“.

— OSTATNIE WYSTĘPY „QUI PRO QUO“ W BAGATELI. Kraków będzie miał sposobność jeszcze dwa razy widzieć rewję „Bez koszulki“, a to dzisiaj w sobotę 15 bm. o godz. 4 popołudniu i jutro w niedzielę 16 bm. o godz. 4 popołudniu po cenach zniżonych. Dzisiaj wieczorem premjera rewji „Ile mi dasz“, która w Warszawie była graną przeszło 100 razy. Na całość składa się 12 obrazów, wśród których przewija się jako główny motyw piosenka „Ile mi dasz?“. Rewja ta będzie powtórzona tylko kilka razy.

— „Dr STIEGLITZ“ NA PROWINCJI. Z dniem 15 sierpnia, po świetnych sukcesach, jakie komedja „Dr Stieglitz“ święciła między innemi w Krynicy i Szczawnicy, podejmuje dyrekcja dalszy objazd po miastach Zagłębia dąbrowskiego, a to: 15 bm. w Dąbrowie Górn., 16 bm. w Sosnowcu, 17 bm. w Będzinie, 18 bm. w Zawierciu, z współudziałem M. Dąbrowskiej, Wł. Jaskównej, Leopolda Zbuckiego, Ignacego Berskiego, St. Kustowskiego, St. Kostrzewskiego i innych.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: pop. „Goplana“; wiecz. „Casanova“ (prem.)
Niedziela: pop. „Straszny dwór“; wiecz. „Casanova“
Poniedziałek: Ostatnie pożegnalne przedstawienie operowe.

TEATR „BAGATELA“

Sobota: pop. „Bez koszulki“ (ceny zniż.); wiecz. „Ile mi dasz?“
Niedziela: pop. „Bez koszulki“; wiecz. „Ile mi dasz?“
Poniedziałek: „Ile mi dasz?“

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Czego chce kobieta“ (Upojenie). Dramat erotyczny z Lucy Doraine i Janem Riemanem w roli głównej.

UCIECHA: „Za kulisami cyrku“. Obraz filmowy w 8-miu aktach z Xenią Desni w roli głównej.

NOWOŚCI: „Ziemia zakazana“. Dramat erotyczny w 7-miu aktach z Eriką Glessner w roli gł.

SZTUKA: „Cygańska krew“. Dramat w 7-miu aktach z Glorją Swanson oraz komedja dwuaktowa: „Chińska awantura“.

REDUTA: „Czarna Molly“. Dramat sensacyjno-awanturniczy z Priscillą Dean w roli głównej. Ponadto arcywesoła komedja.

NADESŁANE.

Za rubrykę tą redakcya nie odpowiada.

Z kraju.

BUNT WIĘŹNIÓW. Z Łucka donoszą: Onegdaj nad wieczorem część więźniów, odsiadujących kary w tutejszem więzieniu zbuntowała się.

Przyszło do starcia ze strażą. Jednego z więźniów zabito, dwóch raniono. Prowodyrami buntu byli komuniści.

800 WOLNYCH MIEJSC NA WYDZIALE PRAWNYM UNIW. WARSZAWSKIEGO. Na pierwszym kursie prawa na uniwersytecie warszawskim w r. akademickim 25—26 jest wolnych miejsc 800, pierwszeństwo mają maturzyści szkół humanitarnych z łaciną.

KRZYŻ ZASŁUGI ZA URATOWANIE ŻYCIA. Premjer Grabski nadał — jak donosi Monitor — poraz pierwszy bronzowy Krzyż Zasługi Marjanowi Morzyńskiemu i Kazimierzowi Prymasowi rybakom w Powidzu, pow. witkowskiego, woj. poznańskiego, za uratowanie z narażeniem własnego życia dwojga tonących dzieci.

Przegląd gospodarczy

W sprawie weksli dolarowych

(n) Dzisiejszy „Hajom“ podaje, iż w ministerstwie skarbu wyjaśniono, że weksle, opiewające na dolary należy płacić w dolarach a nie w złotych.

Informacja ta jest mylna, gdyż jak to już przed kilku dniami wyjaśniliśmy, weksle dolarowe tylko wówczas musi się płacić w dolarach, o ile zastrzeżono to przez dodanie słowa: efektywnie, rzeczywiście lu tp. W braku takiego zastrzeżenia pozwala ustawa wekslowa na zapłatę w złotych według kursu dziennego.

Wypłaty w walutach zagranicznych

W kilku pismach pojawiły się bezpodstawne notatki o zamierzonem jakoby przez ministerjum skarbu nowem uregulowaniu sprawy wkładów walutowych w bankach w tym sensie, aby wkłady te mogły być wypłacane tylko w walucie polskiej po kursie dnia.

Jak wiadomo sprawa wkładów walutowych regulowana jest dotychczas rozporządzeniem dewizowem z dnia 27 maja 1925 r.

„Prowadzenie rachunków i przyjmowanie wszelkiego rodzaju wkładów w walutach zagranicznych, oprocentowanie ich w tychże walutach oraz dokonywanie wypłat z tych rachunków względnie zwrotu wkładów w efektowych walutach zagranicznych jest dozwolone bez ograniczeń przedsiębiorstwom, uprawnionym do zajmowania się czynnościami bankierskiemi“.

Ze źródła miarodajnego dowiadujemy się, że zmiana powyższych przepisów nie czyniących żadnych ograniczeń co do sposobu zwrotu wkładów walutowych nie jest zamierzana przez min. skarbu.

KOMUNIKAT KRAKOWSKIEJ IZBY SKARBOWEJ

W drodze ulgi, a celem zachęty do wcześniejszego wpłacenia zaległości podatkowych, zarządziło Ministerstwo skarbu, aby płatnicy, którzy uiszczą przed 1 września br. zaległe podatki i należytości stemplowe, zostali zwolnieni od procentów karnych i kar za zwłokę i aby pobierano od nich tylko 1% miesięcznie za zwłokę. Ulga powyższa nie będzie przysługiwała podatnikom, którzy nie uiszczą zaległości do końca sierpnia br.

Z giełdy.

GIEŁDA KRAKOWSKA z 14 bm. (W nawiasie kursy z 13 bm.) Zieleniewski 11.00 (11.00), Chybie 4.35.

Dolary w prywatnych obrotach utrzymane — po 5.70.

Giełda wiedeńska z dnia 14 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28525, Zagrzeb i Belgrad 1269, Berlin 168[illegible], Bruksela 3196, Budapeszt 9958, Bukareszt 363, Chrystjanja 13655, Kopenhaga 16180, Londyn 3446, Madryt 10205, Medyolan 2556 Nowy Jork 70890, Paryż 3306, Praga 2102, Sofia 511, Sztokholm 19040, Warszawa 12875—127,25 Zurych 13770, dolary 708·00, Belgijskie 3275 bułgarskie 363—, duńskie 15310 marki niemieckie 16831, angielskie 3439, francuskie 3320, holenderskie 28450, włoskie 2562, jugosłowiańskie 1278, norweskie 12220 polskie 12550, rumuńskie 358, szwedzkie 189—, szwajcarskie 13770 hiszpańskie 10160, czeskie 21·—, węgierskie 9970 tureckie 37200.

Akcye: Zieleniewski 141, Silesja 9·1 Fanto 174 Gal. Karpaty 113·3 Galicya 915, Siersza 34· Bank Małopolski 4·6 Bank hipot. 6·, Tepege 12·—

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 2·3, renta złotowa 2·5, losy tureckie 476·—, Bodenkredit 190·—, austr. zakł. kred. 12605, koleje austr. 3382

Giełda warszawska z dnia 14 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·19, bony złote —— pożyczka złota 71·50 milionówka ——, pożyczka dolarowa 71·50

Czeki: Belgia tranz. 23·41, Holandya tranz. 208·48 Londyn tran. 25·25, Nowy Jork tranz. 517·— Paryż tranz. 24·20, Praga tranz. 15·41, Szwajcarya tranz. 100·[illegible], Wiedeń tranz. 73·10, Włochy tranz. 18·76,

Giełda warszawska z dnia 14 b. m. (PAT). **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·2, Bank Przemysłowców Lwów 0·20, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 7·50 Puls 0·34, Wild 2·10, Cukier Warszawa 2·85, Cegielski 0·31, Ursus 1·10, Parowozy 0·40, Zawiercie 8·75 Żegluga 0·19, Polska nafta 0·50, Siła i Światło 0·25 Chmielów 0·40, Starachowice 1·60, Pocisk 1·20, Zieleniewski 10·75, Żyrardów 7·10, Chodorów 3·50

Zurych, 14. 8 PAT. Paryż 24.05, Londyn 25.0[illegible], Nowy Jork 5.15, Belgja 23.20, Włochy 18.16, Hiszpanja 74.15, Holandja 207.15, Berlin 1.22.6, Wiedeń 72.50, Sztokholm 138.45, Oslo 94.75, Kopenhaga 117.50, Sofja 3.75, Praga 15.25, Warszawa 93.50, Budapeszt 0.72.5, Białogród 9.22 i pół, Ateny 8, Konstantynopol 3.02, Bukareszt 2.65, Helsingfors 13, Buenos Aires 208. Tendencja bez zainteresowania.

TELEGRAMY.

Baczność przed fałszywymi dolarami

Warszawa, 14. 8 PAT. W ostatnich czasach pojawiać się zaczęły na rynku fałszywe banknoty dolarowe w różnych odcinkach — przeważnie drobne — które od dłuższego czasu pozostawały w ukryciu, bądź które w ostatnich czasach sprowadzone zostały z krajów ościennych. Oszukiwaniu łatwowiernych sprzyja pokątny handel walutami. Ostrzegamy przed tym manewrem spekulacyjnym.

Wpływy z danin i monopoli

Warszawa, 14. 8 PAT. Wpływy z danin i monopoli państwowych w lipcu przyniosły Skarbowi Państwa 118.7 miljonów zł, tj. o 6.6 milj. zł więcej niż przewidywał preliminarz.

Podatki bezpośrednie dały w lipcu 25.5 milj. zł, gdy preliminowano 20.4 milj. zł, podatki pośrednie 10.9 milj. zł (preliminowano 10.7 milj. zł), monopole dały 38.8 milj. zł (preliminowano 35 milj. zł). Z ceł i opłat stemplowych osiągnięto sumy bliskie preliminowanym.

Zakończenie manewrów

Brody, 14. 8 PAT. Wczoraj odbyło się zakończenie manewrów. Niebiescy przy pomocy piechoty oraz czołgów zdobyli zajętą przez czerwonych górę Makutrę stanowiącą klucz do opanowania Brodów, poczem o godzinie 10.10 zakończono manewry. Kierujący manewrami generał Rozwadowski omówił następnie obszernie ich przebieg i ich rozwiązanie, a p. minister Sikorski ujął w obszernym wywodzie rzeczowym ich wyniki. O godzinie 1-szej powrócono do miasta gdzie na rynku odbyło się powitanie przedstawicieli wojska polskiego i armij sprzymierzonych. Całe miasto było udekorowane. Cała ludność wzięła udział w pełnej zapału manifestacji na cześć wojska polskiego i jego wodzów. Następnie przemówił generał Gouraud, którego słowa jeden z oficerów tłómaczył na język polski. Między innemi generał Gouraud powiedział, że trzy dni manewrów, w których braliśmy udział wskazując, że armja polska i to wszystkie jej części i to zarówno piechota, kawalerja, artylerja, jak i lotnictwo nie przygotowywały się do wojny zaczepnej, lecz tylko do wojny obronnej o utrwalenie niepodległości, gdyby taka wojna była potrzebna. Miałem już w czasie wojny sposobność mieć pod moimi rozkazami pułki polskie. Na manewrach obecnych widziałem wiele tych postaci energicznych a w oczach każdego żołnierza polskiego widzę ten blask szczerości i widzę w nich dowód, że armja polska jest dobrze zorganizowana i doskonale prowadzona.

O godzinie 4-tej popołudniu odbyła się na polu przy drodze wiodącej na górę Makutrę defilada wszystkich oddziałów wojsk biorących udział w manewrach. Wszystkie oddziały wykazały znakomitą postawę, wzbudzając gorące uznanie i gromkie oklaski ze strony przedstawicieli mocarstw i widzów. Po defiladzie odbyła się Gymkhana w której wzięły udział oddziały z wszystkich pułków. Na tem zakończyły się manewry. Wieczorem wszystkie attache ry pociągi specjalne wyjechały z Brodów do Warszawy.

Przed otwarciem XIV Kongresu Sjońskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Budżet Organizacji

Wiedeń, 14. 8. (Kl) Drugi dzień obrad Wielkiego Komitetu Akcyjnego, poświęcony był sprawie budżetu Organizacji Sjońskiej. Dokoła sprawy tej rozwinęła się niezwykle ożywiona dyskusja. Egzekutywa proponuje budżet w wysokości 574.000 funtów, podczas gdy lewica żąda powiększenia tej sumy do 800,000 funtów.

Głosowanie zostało odroczone do niedzieli. Egzekutywa opracuje nowe ekspose budżetowe, oparte na wynikach dyskusji.

Fuzja Poale-Sjon i Ceire-Sjon

Wiedeń, 14 8. (Kl.) Dziś odbyła się wspólna konferencja delegatów Poale-Sjon i Ceire Sjon. Na konferencji tej uchwalono połączyć obie organizacje w jedną.

Policja zmobilizowana

Wiedeń, 14 8. (Kl.) Przedstawiciele policji wiedeńskiej zapewniają nadal, że spokój i bezpieczeństwo Kongresu jest zapewnione.

Policja wiedeńska jest zmobilizowana w ilości 5000 ludzi. Funkcjonarjuszy policji przebywających na urlopie wezwano do bezzwłocznego powrotu do Wiednia.

Domysły berlińskie o odpowiedzi francuskiej

Wiedeń, 14. 8 PAT. Neue Freie Presse donosi z Berlina: W berlińskich kołach politycznych sądzą, że nota francuska nie będzie obszernym dokumentem, lecz że wyrazi tylko w kilku zdaniach gotowość Francji do zawarcia paktu gwarancyjnego na zachodzie. O sprawie wschodu nie będzie prawdopodobnie mowy. Celem noty będzie zakończenie wstępnych dyskusyj i przejście do dyskusji ustnej na konferencji. Zaproszenie pod adresem Niemiec co do wzięcia udziału w takiej konferencji nie będzie zawarte w nocie samej, lecz nastąpi później za pomocą drugiego kroku dyplomatycznego Francji i Anglji. Pierwotny zamiar konferencji Brianda, Chamberlaina i Stresemanna w Genewie nie jest już brany pod uwagę. Istnieje plan wielkiej konferencji mocarstw interesowanych w rokowaniach o pakt gwarancyjny. Rządniemiecki pragnąłby, aby konferencja taka odbyła się w ostatniej dekadzie sierpnia w Londynie albo w Ostendzie tak, aby rokowania w sprawie paktu gwarancyjnego zostały ukończone przed sesją Ligi narodów. W ten sposób umożliwionoby także wstąpienie Niemiec do Ligi narodów przed sesją jesienną i ich udział w tej sesji.

Nota wręczona będzie w środę lub czwartek

Paryż, 14. 8 PAT. Tekst noty mającej być skierowaną do rządu niemieckiego w sprawie kwestji bezpieczeństwa, zostanie dziś przedpołudniem wręczony Brukseli, Rzymowi i Pradze. Bawiącemu obecnie w Paryżu min. Skrzyńskiemu wręczy Briand tę notę w ciągu konferencji, którą będzie miał z nim dziś przedpołudniem. Sądzą tutaj w ogólności, że nota zostanie wręczona w Berlinie w przyszłą środę lub czwartek, przez francuskiego ambasadora ministrowi tSresemannowi.

Rada ministrów w Paryżu

Paryż, 14. 8 PAT. Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów, które trwało do godziny 12-tej i pół w nocy, Painleve przedstawił obecne położenie w Marokku i w Syrji poczem Brinad zakomunikował członkom rządu tekst odpowiedzi na notę niemiecką w sprawie układu bezpieczeństwa. Rada ministrów postanowiła jednomyślnie wyrazić Briandowi podziękowanie za rezultaty osiągnięte przez niego w Londynie. Po posiedzeniu Briand podkreślił wobec przedstawicieli prasy wielkie zadowolenie z tego, że gabinet angielski zatwierdził w całości tekst porozumienia jego z Chamberlainem.

Długi francuskie w Anglji

Londyn, 14. 8 PAT. Kwestja długów francuskich w Anglji została uregulowana na wczorajszej konferencji między Briandem a kanclerzem skarbu Chuchillem. Słychać w formie pogłoski, że Anglja obniżyła ratę roczną, której domagała się początkowo w wysokości 20 miljonów funtów szterlingów rocznie na 13 miljonów funtów szterlingów rocznie. Suma ta jest już znacznie zbliżona do sumy ofiarowywanej przez Francję na poprzedniej konferencji finansowej francusko angielskiej w Londynie.

Nadzwyczajna sesja Ligi nar. w grudniu?

Sprawa wstąpienia Niemiec do Ligi.

Wiedeń, 14. 8 PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Paryża: Briand udał się natychmiast po swem przybyciu do Paryża na Quai d'Orsay, gdzie odpowiedź mającą być wysłaną Niemcom przygotował do wysyłki dla Brukseli, Pragi, Rzymu i Jokohamy. Oprócz tego odbył konferencję z min. Skrzyńskim, któremu podał do wiadomości tekst odpowiedzi dla Niemiec. Oczekują, że rządy aljanckie w najbliższym czasie wypowiedzą swe poglądy co do tekstu noty francuskiej. Wczoraj o godz. 9 wieczorem rozpoczęła się Rada ministrów, której przedmiotem było sprawozdanie Brianda w sprawie konferencji londyńskiej. „Petit Parisien" donosi, że gdyby Niemcy po nadejściu noty francuskiej, jeszcze przed wrześniem zaproponowały swe wstąpienie do Ligi narodów, wniosek ten nie mógłby więc być omawiany na wrześniowej sesji. W takim wypadku zwołanaby została nadzwyczajna sesja Rady Ligi narodów około miesiąca grudnia.

Jeszcze o ulgach w płaceniu zaległości

Warszawa, 14. 8 PAT. Zarządzenie ministerstwa skarbu, aby płatnikom, którzy zapłacą przed 1 września rb. zaległe podatki i należytości stemplowe nie doliczać procentów karnych i kar za zwłokę i pobierać od nich jedynie 1% miesięcznie za zwłokę, sprawiło, iż w urzędach podatkowych ożywił się znacznie napływ płatników. Zwolnienie od procentów karnych i kar za zwlokę jest dużą ulgą w dzisiejszych czasach. Ulga ta jednak stosowana będzie tylko do końca bm.

Kronika telegraficzna

Wiedeń, 14. 8 (D.) Z Belgradu donoszą: Stefan Radicz został dzisiaj przyjęty przez króla.

Szanghaj, 14. 8 PAT. Strejkujący kulisi wtargnęli do dzielnicy chińskiej i ograbili magazyny z żywnością. Policja rozpędziła kulisów strzałami, raniąc ciężko jednego z nich.

Tunis, 14. 8 PAT. Strejk robotników portowych został zakończony.

Saint Gallon, 14. 8 PAT. Na zgromadzeniu delegatów międzynarodowej unji strzeleckiej obecni byli przedstawiciele 11 państw. Zgromadzenie to postanowiło na zaproszenie włoskiej unji strzeleckiej odbyć następne zawody w roku przyszłym w Rzymie.

Waszyngton, 14. 8 PAT. Wolff. W dobrze poinformowanych kołach słychać że prezydent Coolidge rozważa obecnie możliwość zwołania międzynarodowej konferencji w sprawie kodyfikacji prawa narodów.

Berlin, 14. 8 PAT. Cor. B. „Vossische Zeitung" donosi z Paryża, że Francja używa w Marokku nowych karabinów, wydających 50 strzałów bez wznowienia magazynu.

Praga, 14. 8 PAT. Cor. B. „Loco Presse" dowiaduje się, że fabryki czeskie dostarczyły w ostatnim czasie Rumunji wagonów kolejowych na sumę 400 milj. koron.

Wiadomości ze Syrji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 14. 8 (D.) Z Londynu donoszą: Wedle wiadomości z Damaszku, powstanie Druzów przeciw Francuzom wzrasta na sile. Arabowie osiadli i Beduini niosą pomoc powstańcom. Podobno armja powstańcza liczy 20.000 ludzi. W Damaszku panuje wielkie zaniepokojenie.

Kodyfikacja prawa międzynar.

Inicjatywa Coolidge'a

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 14. 8 (D.) Z Waszyngtonu donoszą: Prezydent Coolidge planuje zwołanie międzynarodowej konferencji celem nowej kodyfikacji prawa międzynarodowego.

Kara śmierci za spekulację walutową

Ateny, 14. 8 PAT. Rząd grecki ogłosił dekret wprowadzający karę śmierci na dyrektorów banków uprawiających spekulacje walutowe.

W Marokku

Tanger, 14. 8 PAT. Abd El Krim nakazał większości plemion zamieszkałych w zachodniej strefie hiszpańskiej wysłać wojowników na front ouez Lanu. Na froucie wschodnim pewien nacisk ze strony przeciwnika daje się odczuć na odcinku Tiziaza—Issenlahsen.

Madryt, 14. 8 PAT. Na froncie Loukkos oddziały hiszpańsko francuskie obsadziły wzgórza Sarsaru. Pierścień wojsk francuskich zacieśnia się od Resbos do Ouedsedra.

Traktat handlowy niem.-sowiecki

Moskwa, 14. 8 PAT. Niemiecko sowieckie rokowania handlowe w sprawie traktatu handlowego weszły w stadjum rozstrzygające. Rokowania toczą się bezpośrednio między ambasadorem niemieckim w Moskwie a Cziczerinem. Rokowania wstępne odbywały się między Stressemannem a Litwinowem w Berlinie. Decyzja ma zapaść w najbliższych dniach.

Kopalnie Stinnesa na sprzedaż

Wiedeń, 14. 8 PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: Wedle „Vossische Zeitung" mają być sprzedane kopalnie Stinnesa pierwsza i druga w Carnap oraz trzecia i czwarta w Baukau.

Krwawe starcia z komunistami w Berlinie

Wiedeń, 14. 8 PAT. „Wiener Allgemeine Zeitung" donosi z Berlina: Podczas wczorajszych starć komunistów z policją został zabity jeden człowiek, a 12 osób jest rannych. Ze strony policji rannych jest 15 funkcjonarjuszów 40 osób zostało aresztowanych.

Burza we Włoszech półn.

Medjolan, 14. 8 PAT. Tel. Comp. W Wenecji szalala wczoraj gwałtowna burza. Na Lido wpadło do morza 45 kabin. Także i w Udine szalała gwałtowna burza.

Katastrofa kolejowa

Wiedeń, 14. 8 PAT. Wczoraj w nocy w miejscowości St. Lorenzen zderzyły się dwa pociągi. 30 osób jest rannych. Krążą również pogłoski, że pomiędzy lekko rannymi znajdować się ma generalny komisarz Ligi narodów dla Austrji dr Zimmermann.

Wybuch wulkanu w Japonji

Londyn, 14. 8. PAT. „Daily Mail" donosi z Tokio, że w pobliżu jeziora Tsuzonji wybuchł wulkan Surana. Cesarz i cesarzowa znajdują się w Nikko, leżącem w pobliżu miejsca wybuchu.

Podróże ang. następcy tronu

Londyn, 14. 8 PAT. Jak donoszą z południowej Ameryki ks. Walji przybywa jutro rano do Montevideo. Krążownik „Repulse", na którym znajduje się ks. Walji eskortowany będzie przy wjeździe do portu przez urugwajski krążownik Montevideo i eskadręaeroplanów. W molo powitają księcia prezydent Serrato i dygnitarze republiki. Na cześć angielskiego następcy tronu armja urugwajska odbędzie rewję, poczem wydany zostanie bankiet. Książę pozostanie w stolicy Urugwaju kilka dni. Książę uda się następnie do Argentyny, gdzie zabawi trzy tygodnie. Następnym etapem podróży ks. Walji jest Chili.

Drobne ogłoszenia

Podróżujący obznajomiony w dziale spożywczo-kolonialnym, mający wprowadzoną klientelę na Górnym Śląsku poszukuje posady ewent. jako starszy pomocnik handlowy. Zgłoszenia pod „Górny Śląsk“ do Admin. N. Dz. 648

Pokój z pensją dla dwóch studentów od 5 gimn. z zamożnego domu, odnajmie intel. bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia pod „Czystość“ do Adm. N. Dz.

Zgubione papiery wojskowe na nazwisko Margulies Alfred unieważnia się. 650

Norkowe skórki, narze, nadające się do naprawy futra kupię. Zybbkiewicza 18, drzwi 8.

2 chłopców do praktyki poszukuje firma Józef i Salo Emmer, Kraków, Floriańska 43. 1744

Otomany, łóżka składne, materace, salonik itp. poleca także na raty M. Bardach, Florjańska 16. Tamże garnitur klubowy okazyjnie do sprzedania 1705

Choroby serca przyjmuje lecznica „Salus“, Kraków, Szujskiego 11. 1673

Lokal frontowy na Stradomiu do wynajęcia, Zgłoszenia pod „Awiw.“ do Adm. N. Dz.

Służące i bony do dzieci
poleca
Berta EISENBERG
biuro pośrednictwa pracy
Katowice, ul. 3-go Maja L. 11.
Telefon 1665.

KREM
FASCINATA
WYDELIKATNIA CERĘ 1709

SKRZYNIE
wszelakiego rodzaju i według zamówionych wymiarów wyrabia i dostarcza wagonowo po cenach konkurencyjnych firma
WEINFELD I BLATT, LWÓW
Tartak parowy „Krzyż“ w Tarnowie.

FORTEPIANY
PIANINA
FISHARMONIE

Skład
HELENA SMOLARSKA
Kraków
Szewska 9. Tel. 4365

Sprzedaż na raty do 10 miesięcy.
Wybór olbrzymi

Szukam SPÓLNIKA
na wyjazd do Palestyny (Tel-Awiw) z kapitałem 15—20.000 Zł celem założenia przedsiębiorstwa przemysłowego (fabryka stolarska). Posiadam kompletne urządzenie fabryczne, narzędzia i materjały. Zgłoszenia pod „J. H.“ do Admin. N Dz. 641

Z OKAZJI XIV. KONGRESU SJONISTYCZNEGO
wyda „Nowy Dziennik“

we wtorek, dnia 18-go sierpnia 1925 roku numer poświęcony sprawom kongresowym.

Ponadto przez cały czas trwania Kongresu przynosić będzie „Nowy Dziennik“ codziennie dokładne **TELEFONICZNE** wiadomości o posiedzeniach kongresowych i przebiegu obrad.

W Małopolsce będzie więc „Nowy Dziennik“ posiadał **NAJWCZEŚNIEJ** sprawozdania z Kongresu.

Prócz własnych wiadomości telefonicznych będzie „Nowy Dziennik“ ogłaszał sprawozdania, wywiady, opisy itp. swego specjalnego korespondenta kongresowego, znanego literata i publicysty Dra Z. F. FINKELSTEINA.

Poszukuję mieszkania
złożonego z 3 pokoji, kuchni, łazienki i t. d.
Pożądana, lecz nie konieczna, bliskość dzielnicy żydowskiej.
Zgłoszenia pod „MIESZKANIE 3“ do Administracji N. Dziennika.

MATRYMONIALNE. Wdowiec izrael. lat 59 w sile wieku, przystojny, średnio majętny, z pierwszerzędnej rodziny, były kupiec hurt. władający kilku językami w słowie i piśmie, ortodoksyjny, inteligentny, ożeni się z panną lub wdową z dobrego domu, mającą mieszkanie w Krakowie, Małopolsce lub Kongresówce.

Zgłoszenia nieanonimowe z podaniem dokładnego adresu pod: **„Dyskrecja zapewniona“** do Adm. N. Dz. — UWAGA: Szyfrowane lub skrócone adresy na „poste-restante“ są nie dopuszczalne.

Do pielęgnowania
chorych i położnic w miejscu, jak i w okolicach, polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki.
1298 **Zakład Sióstr**
Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 29, I. p.
Telefon Nr. 2044. Rok założenia 1910.

LOKAL FRONTOWY
4 pokoje, przedpokój, i. p. telefon
(najruchliwsza dzielnica) — nadający się na biuro, sklep i t. p.
do wynajęcia
od zaraz. Zgłoszenia pod „Natychmiast“ do Administracji Nowego Dziennika.

Jedynem pismem żydowskiem w Zagłębiu
jest tygodnik
„Zaglembier Cajtung“
przynoszący stale obfite wiadomości **z Zagłębia** oraz ze świata żydowskiego.
WSPÓŁPRACUJĄ NAJLEPSZE ŻYDOWSKIE SIŁY PUBLICYSTYCZNE.
Znakomity organ insercyjny.
Abonament mies. Zł **1·10**, kwart. Zł **3·30** w Ameryce **1 dolar.**
Adres Red. i Adm.: „Zaglembier Cajtung“ w Będzinie.

Reklama dźwignią handlu.

Nadzwyczajna możność zarobkowania.
Poważne zagraniczne wydawnictwo książek hebrajskich i żydowskich poszukuje we wszystkich miastach Zachodniej Małopolski zdolnych, inteligentnych, energicznych **ZASTĘPCÓW.**

Zastępstwo nasze zapewnia **stały, solidny i pokaźny dochód.**

Zgłoszenia pod „Egzystencja“ do Admin. N. Dz.

SUCHE SOSNOWE
DRZEWO OPAŁOWE
dostarczę zaraz wagonowo w każdej ilości.
Zgłoszenia do Admin. Nowego Dzien. pod **„OPAŁ“.**

Najlepszy angielski lep na muchy
„FORMIN“
z dwuletnią gwarancją do nabycia:
H. Dumast, Kraków, ul. Pawia 26.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA
TELEFON 279. W KRAKOWIE, UL. ORZESZKOWEJ L. 7. TELEFON 279.

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące — w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Redaktor odpow. Dawid Laser. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 5